

Bój się w styczniu wiosny, bo marzec zazdrosny!

DZIENNIK KIJOWSKI

Nr 1

(104)

styczeń

1999

Istnieje od roku 1906

Pismo społeczne, ekonomiczne i literackie

Suplement gazety "Hołos Ukrainy"



W numerze

Polonia

Krzemieńczanie
pamiętają
Juliusza

Refleksje

Prawdziwym
nieszczęściem
człowieka jest
brak celu w życiu

Tajemnice
imion

Zdrowie

Herpes
simplex

Historia

Dzieje II
Rzeczypospolitej

Urzednicy ze skupieniem obejrżeli tablicę, po czym zapadła dziwna cisza, którą przerwało pytanie p. Eugenii Nowickiej: "A jak my to pogodzimy z istniejącą ustawą o językach?" • 2

Tymczasem podstawowym źródłem nieszczęść w ludzkim życiu, czy to w biedzie, czy w dostatku, jest brak celu życia, który jest rzeczywistym celem, a nie ubóstwionym środkiem przez nas umiłowanym. • 4

Kiedyś wierzono, iż dziecko "przynosi" ze sobą na świat swoje imię. Dlatego noworodka nazywano imieniem patrona dnia, w którym się urodził. • 7

Pojawia się w najmniej oczekiwanym momencie. Szpeci twarz (i nie tylko) zimą i latem. Ciągnie się co najmniej tydzień. Jest utrapieniem kobiet i mężczyzn. • 4

Serce Marszałka zostało pochowane w grobie matki, na wileńskiej Rossie. Liga Narodów uczciła na specjalnym posiedzeniu pamięć Marszałka Polski. • 6

Kronika parlamentarna

Nowy Rok - nowy budżet

W przededniu Sylwestra po długich debatach RN zatwierdziła wskaźniki deficytu i części dochodowej budżetu państwa na rok 1999.

Przewiduje się, że deficyt wyniesie 1% dochodu brutto, czyli 1.24 mld. hrywien przy wydatkach 25.135 mld hrywien. Powinno to całkowicie zaspokoić potrzeby podmiotów budżetowych Ukrainy. Nadal nie wiadomo, jak będzie finansowana prasa mniejszości narodowych Ukrainy, w tym "DK". Przynajmniej w roku ubiegłym niedofinansowanie "Dziennika Kijowskiego" ze strony państwa ukraińskiego wyniosło około 43% przewidzianej kwoty. Finansowanie przewidziane akurat we wrześniu po zaistnieniu perypetii finansowych u naszego wschodniego sąsiada.

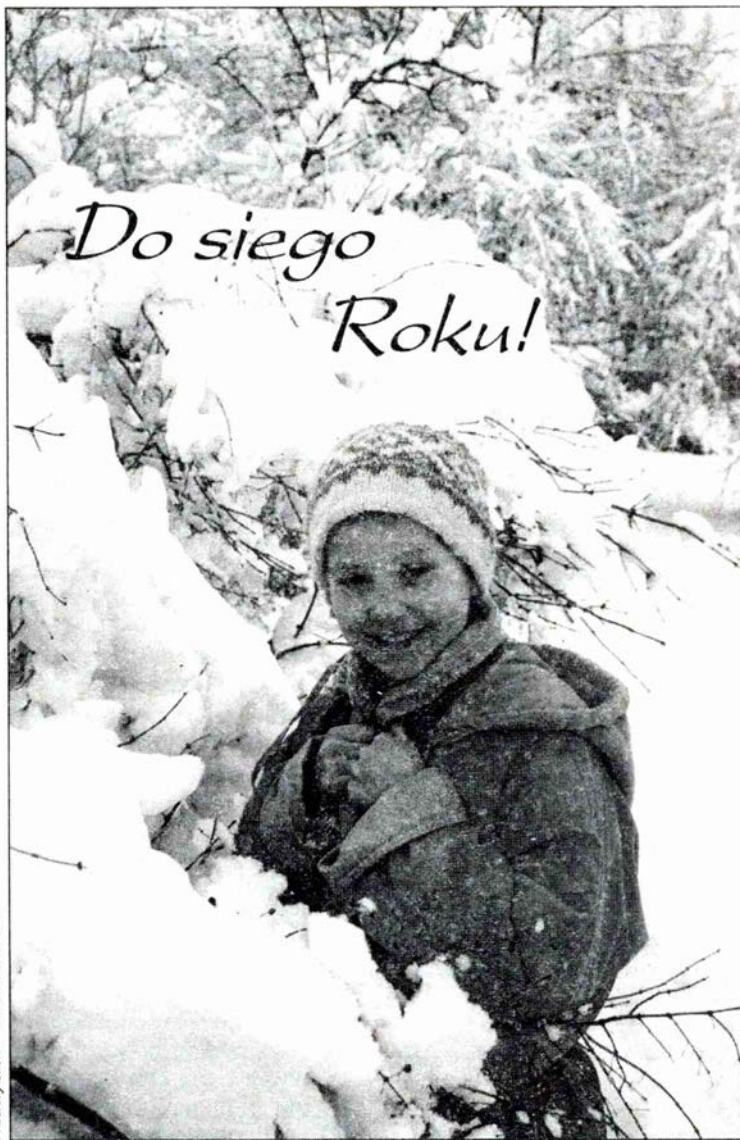
Gdyby nie pomoc naszych ofiarodawców z Kraju i przede wszystkim Fundacji "Pomoc Polakom na Wschodzie" nasze numery nie ujrzałyby światła dziennego.

W przededniu Nowego Roku Rada Najwyższa

Ukrainy zatwierdziła ostatecznie Konstytucję Autonomicznej Republiki Krym. Ogólne nastroje po tym wydarzeniu wyraził jeden z członków Prezydium RN ARK G. Babenko, który powiedział, że: "ukazanie się drugiej Konstytucji na Ukrainie umożliwia rozważania o jej federalnej perspektywie". Tymczasem obserwatorzy zaznaczają, że w Konstytucji ARK nie zrealizowano idei Medżelisu Krymskotatarskiego o kwotach wyborczych dla repatriantów.

Po zawetowaniu przez prezydenta Ustawy RN o podniesieniu minimum socjalnego i minimalnego wynagrodzenia sesja przyjęła nową Ustawę, uwzględniającą uwagi krytyczne. W roku 1999 te wskaźniki wynosić będą odpowiednio - 90.7 i 73.7 hrywien miesięcznie. Pamiętajmy, że rok 1999 to rok wyborów prezydenta Ukrainy, a zatem nie będzie on zapewne rokiem spokojnym dla naszych parlamentarzystów.

BORD



Władysław Niehrbecki

Ambasada i Konsulat
Generalny RP w Kijowie

serdecznie dziękuje
wszystkim instytucjom
ukraińskim i organizacjom
polonijnym,
a także osobom indywi-
dualnym za przekazane
życzenia Świąteczne
i Noworoczne

Wszystkim, którzy przy-
śleli nam dobre słowa
z okazji Świąt i Nowego
Roku z serca
DZIĘKUJEMY!

Redakcja
"Dziennika Kijowskiego"

Fundację „Pomoc Polakom na
Wschodzie” prosimy o przyję-
cie serdecznych podziękowań
i wyrazów wdzięczności za
przekazane nam dla potrzeb
wydawniczych stanowisko
komputerowe.

Redakcja
„Dziennika Kijowskiego"

Pamięć

Ochrona pomników

W Kijowie ukazała się książka Sergieja Zaremby "Ukraińskie Towarzystwo Ochrony Zabytków Historii i Kultury". W publikacji ukazana jest historia tej organizacji społecznej, a także światowe doświadczenia związane z ochroną zabytków.

Tradycje związane z popularyzacją, ochroną i badaniami dotyczącymi zabytków istniały w Polsce już w XVIII wieku. Właśnie wtedy pojawiły się opisy zabytków i gawiury. Za pierwszy zbiór opisów polskich zabytków uważane są "Szkice starodawnej Polski" Tomasza Szwedkiego, które wydano w 1816 roku.

W XIX wieku periodyki "Przyjaciół Narodu", "Dziennik Krakowski", "Dziennik Ilustrowany", "Kłosy" i "Wędrowiec" publikowały na swoich łamach materiały dotyczące zabytków.

Pierwszą organizacją społeczną, która zajmowała się pro-

blemami związanymi z badaniami, ochroną i propagandą zabytków było Polskie Towarzystwo Krajoznawcze założone w 1906 roku. Od 1910 roku wydawało ono czasopismo "Ziemia". Towarzystwo organizowało wycieczki, drukowało tanie przewodniki po pewnych regionach Polski, zajmowało się konserwacją i odbudową zabytków. Spadkobiercą Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego jest Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, które działa do chwili obecnej.

W Polsce wydawany jest miesięcznik dla miłośników historii - "Mówią wieki", archeologii - "Z głębin wieków". Centrum Dokumentacji Zabytków wydaje kwartalnik dla zawodowych restauratorów - "Ochrona Zabytków". Od 1977 roku ukazuje się czasopismo "Spotkania z Zabytkami". Wszystkie materiały publikowane w "Spotkaniach" propagują ochronę zabytków jako sprawę wagi

państwowej o dużym znaczeniu dla gospodarki, podejmują problemy związane z restauracją i konserwacją zabytków oraz ukazują nierozdzielny związek między zabytkami kultury i środowiska naturalnego.

W 1962 roku Ministerstwo Kultury i Sztuki stworzyło w Warszawie Centrum Dokumentacji Zabytków, z którym na stałe współpracuje 49 pododdziałów dokumentacji zabytków podlegających wojewódzkim wydziałom konserwacji zabytków. Centrum dokonuje wpisu do rejestru zabytków przy pomocy specjalnej karty (sztonu), która wypełniana jest osobno dla każdego zarejestrowanego obiektu i zawiera fotografię, adres oraz podstawowe dane o zabytku.

Działalność naukowa uzupełniana jest działalnością wydawniczą i popularyzatorską.

ciąg dalszy na str. 3

NOTA
BENE

■ W dniu 28 grudnia w bibliotece im. A. Mickiewicza w Kijowie odbyło się noworoczne spotkanie młodzieży studiującej na polskich uczelniach oraz przygotowującej się do studiów w Polsce.

■ Interesujące wiadomości dotyczące Polaków można znaleźć w książce Wsewołoda Naułki "Хто і відколи живе в Україні" wydanej w roku 1998 przez Główną Redakcję Literatury w Językach Mniejszości Narodowych Ukrainy.

■ 13 stycznia br. w siedzibie ZG Stowarzyszenia Niemców Ukrainy odbyło się spotkanie prezesów organizacji mniejszości narodowych Ukrainy.

■ 15 stycznia br. odbyło się noworoczne spotkanie członków Związku Polaków Kijowa i PSKO im. A. Mickiewicza z okazji X-lecia Ruchu Polonijnego.

Posiadówka
w bibliotece

W ostatni poniedziałek 1998 r. w Bibliotece im. Adama Mickiewicza w Kijowie odbyło się spotkanie studentów, którzy studiują w Polsce.

Wśród zebranych byli także: kierownik biblioteki i nauczycielka języka polskiego p. Czesława Rasuł.

Studenci opowiadali o sobie, o nauce, o warunkach życia, które mają w Polsce. Dzieliли się wspólnymi problemami. Jako że spotkanie odbywało się tuż po Bożym Narodzeniu to na samym jego początku zostały odśpiewane kolędy pod akompaniament utalentowanego gitarzysty Nikity, który ma nadzieję stać się wkrótce studentem jednej ze szkół wyższych w Polsce.

Jak zawsze gospodarze biblioteki zatroszczyli się o stworzenie ciepłej, towarzyskiej atmosfery, za co studenci wyrażają serdeczne podziękowania.

Tatiana Artuszevska

КУПОН
БЕСПЛАТНОГО
ОБЪЯВЛЕНИЯ

(не более 20 слов)

Язык объявления (подчеркнуть): польский, украинский, русский...

Приклейте купон на Ваше объявление и вышлите по адресу:

252054, Украина, Киев, а/я 2

Редакция газеты
"Дзiенник Кijовский"

Z życia ośrodków

Pożyteczny kult

Kult Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu - to tradycja dawna. Jeszcze za czasów zaboru rosyjskiego w roku 1910 w naszym kościele parafialnym umieszczono wspaniały pomnik poety dłuta Wacława Szymanowskiego, dla upamiętnienia postaci wielkiego krajana w okresie obchodów 100. rocznicy urodzin.

Ulica, przy której stały domy Januszevskich (dziadków Juliu-

Perypetie z tablicą

Dni Słowackiego w Krzemieńcu zawsze przynoszą miłe niespodzianki. A rok ubiegły przyniósł pod tym względem przeżycia szczególne. Cała sprawa polegała na okolicznościach przygotowań do odsłonięcia ku czci Wieszcza dwujęzycznej tablicy pamiątkowej we dworcu Słowackich.

Już od dłuższego czasu krążyła idea umieszczenia takiej tablicy pamiątkowej na ścianie dworku. Wreszcie po naradzie z konsulem Wincentym Dembickim, nadzieja zaczęła się materializować. Pan konsul znalazł dla wyko-

tra Wróblewskiego, konsula generalnego we Lwowie - p. Piotra Konowrockiego, władz miasta, uczestników konkursu i zebranych gości tablica pamiątkowa została jedynie przekazana administracji miasta z oznajmieniem terminu odsłonięcia na wrzesień.

Słowacki ustami dzieci

A następnego dnia zaczął się konkurs, o którym mimo że było to już dość dawno pozwole sobie jednak napisać szerzej.

Do jury zostali zaproszeni: p. Teresa Dutkiewicz ze Lwowa

storczyków. Do dworku, poważnie, kolysząc się na wyboistej jezdni, podjechały auta z gośćmi z Polski i dyplomatami.

Witani przez władze miasta i towarzystwo OKP goście weszli na czołowe miejsce przy ganku. Uroczystość zaczęła się odegraniem hymnów narodowych i powitaniem przez mera miasta Andrzeja Gusławskiego. Po czym nastąpiło uroczyste poświęcenie odsłoniętej tablicy przez ks. pb. Tadeusza Mielezkiego i odśpiewanie przez chór „Barwy Krzemienieckie” hymnu „Gaude Mater Polonia”. Dalej, po kolei zabierali głos wyso- cy goście: ambasador p. Jerzy

Krzemieńczanie
pamiętają Juliusza

za) i Słowackich, została nazwana imieniem poety. W dworcu Słowackich, do dzisiaj istniejącym, znajduje się biblioteka miejska nosząca imię wieszcza.

Są też skałki w malowniczej miejscowości w okolicach Krzemieńca, do których nieraz wędrował w młodzieńcze lata Juliusz, nazwane jego imieniem.

A o wszystkim co dotyczy życia poety opowiada dziś ekspozycja sali Słowackiego przy muzeum krajoznawczym w Krzemieńcu!

Właśnie teraz, kiedy już od 9 lat jesteśmy zrzeszeni w Towarzystwo Odrodzenia Kultury Polskiej im. J. Słowackiego, możemy w pełni zadbać o tradycję i zabytki kultury polskiej na naszych terenach. Zależy nam o wyremontowanie dworku Słowackich i przeobrażenie go w muzeum poety. I mimo wielu przeszkód i nieporozumień w tej właśnie sprawie pewne ważne osiągnięcia już mamy.

Rząd polski oraz Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” wyrażają chęć patronowania temu przedsięwzięciu, które potrzebuje znacznych dotacji finansowych. Pewne sumy już są zebrane jako datki dobrowolne osób prywatnych oraz instytucji polskich na koncie w Krakowie. Akcja ta jest echem na apel o ratowanie dworku Słowackich w Krzemieńcu, skierowany do społeczeństwa polskiego. Lecz na głównego sponsora jeszcze musimy poczekać!

Niedawno imię naszego Wieszcza nadano Sali Kolumnowej liceum - teraz czytelnicy Biblioteki Kollegium. Bardzo nas ten fakt ucieszył, choć i jednocześnie zmusił do pytania. W jaki sposób my, animatorzy tradycji polskiej, powinniśmy się wykaazać w tej sytuacji!

Sala nie posiadała portretu poety - co stało się w danej sytuacji nie do pomyślenia. Zwróciliśmy się zatem, kolejny już raz, do naszej mecenaszki „Wspólnoty Polskiej” w Warszawie. Portret ufundowano i w uroczystej atmosferze w obecności uczniów i grona pedagogicznego Kollegium zajął on czołowe miejsce w sali noszącej jego imię. A przeciwległą ścianę zajmuje ekspozycja fotograficzna pt. „Powrót Poety”, treścią której jest przebieg uroczystego sprowadzenia prochów wieszcza narodu z Paryża do Krakowa w czerwcu 1927 r.

nia takiej tablicy chętnego sponsora - Radio Lublin. Uroczystość odsłonięcia zamierzaliśmy połączyć z rozpoczęciem tradycyjnego konkursu recytatorskiego poświęconego poezji J. Słowackiego dla polskiej młodzieży zrzeszonej w FOP na Ukrainie. Od dwóch lat razem ze „Wspólnotą Polską” w czerwcu organizujemy takie konkursy w Krzemieńcu, odznaczając w ten sposób jeszcze jedno ważne wydarzenie związane z imieniem Słowackiego - rocznicę przeniesienia prochów poety do Ojczyzny, na Wawel.

Podobnie jak w lata poprzednie w dni te zebrało się w Krzemieńcu dużo młodzieży ze swoimi opiekunami z różnych regionów Ukrainy. Tablicę przysłało dwa dni wcześniej. Do biblioteki przybyli śpiesznie przedstawiciele władz po to, by zdecydować o jej ostatecznym zamontowaniu (pozwolenie na co już mieliśmy od wojewódzkiego architekta).

Urzednicy ze skupieniem obejrzyli tablicę, po czym zapadła dziwna cisza, którą przerwało pytanie p. Eugenii Nowickiej: „A jak my to pogodzimy z istniejącą ustawą o językach?”

Pięknie wykonany, na ciemnoniebieskim perłowym granicie, napis głosił:

„W tym domu spędził lata dziecińne wielki polski poeta, zwiastun wolności swojego narodu Juliusz Słowacki”. W darze Poccie - wdzięczni rodacy.”

A niżej - tłumaczenie w języku ukraińskim.

Właśnie na tym polegała niezgodność z ustawą: wszystkie oficjalne napisy powinny być wykonane w pierwszej kolejności po ukraińsku, a potem w dowolnym innym języku.

Co mieliśmy w tym przypadku robić?

Jedni doradzali przepisać tablicę i w ten sposób zmienić porządek napisu. Lecz zepsułoby to całkowicie układ graficzny. Odłożono sprawę wmontowania tablicy do następnej daty - 189 urodzin poety na wrzesień 1998 r. Była też jeszcze jedna przyczyna przeniesienia akcji - niewydolność całkowicie spróchniałej ściany, która, jak orzekli fachowcy, mogła nie wytrzymać ciężaru tablicy.

W wyniku tych okoliczności na uroczystym zebraniu w obecności sponsorów z Radio Lublin - red. Mariana Zacharczuka i Pio-

redaktor biuletynu FOPU, profesor Kollegium Pedagogicznego w Krzemieńcu p. Oleg Wasylyszyn, ks. Alfons Górski proboszcz parafii w Kołomyi oraz p. Iwona Trojanowska, nauczycielka polskiego. Jak i w roku ubiegłym uczestnikami konkursu zostali zwycięzcy lokalnych konkursów recytatorskich. Poezja obu wieszczów, wybrana indywidualnie przez każdego z nich, brzmiała w sali wspaniałą melodią polskiego słowa. Aż trudno było uwierzyć, że tak pięknie wypowiedziane po polsku wiersze recytują dzieci, które całkiem niedawno zaczęły się uczyć ojczystego języka.

Pierwszymi nagrodami szczyli się: Mościska, Kołomyja i Krzemieniec. Pięciu najlepszych uczestników Kuratorium Oświaty w Katowicach nagrodziło tygodniowym pobytem w Polsce.

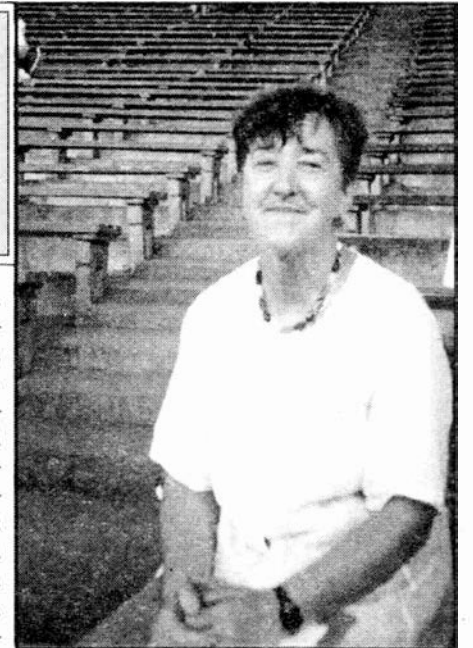
Konkurs zakończył się wesołym koncertem, w którym uczestniczyli wszyscy członkowie jury, kibice, opiekunowie. Po kolacji tańczyliśmy do upadłego. Pogoda dopisywała. Kiedy rozchodziliśmy się na odpoczynek nad Boną świecił jasny księżyc.

W taki sposób druga, bardziej udana część całej imprezy przysłoniła sobą niepowodzenie pierwszej. Lecz i ta, nie mniej ważna pierwsza część - odsłonięcie tablicy, uzyskała swój dalszy rozwój i pomyślne zakończenie.

Otóż po naradzie z konsulem Dembickim zapadła decyzja: przepolerować tablicę i na nowo opatrzyć ją tekstem, tym razem już w porządku zgodnym z wymaganiami.

Koszty z tym związane konsul pokrywał. Zawiozłam tablicę do zakładu w Tarnopolu, skąd po pewnym czasie wróciła wykonana na nowo, lecz niestety - nie dorównywała pierwotnej w jakości wyrytego napisu. Wmontowana w ścianę pomiędzy dwoma oknami dworu (na lewo od ganku) oczekiwala teraz na uroczyste, zapowiedziane przez władze miejsce odsłonięcia.

W uroczystości tej zapowiedział swój udział Ambasador RP w Kijowie Jerzy Bahr. 25 września krzemieńczanie zebrali się przy dworcu Słowackich kolorowym, gwałtownym tłumem ukwieconym dziesiątkami bukietów i wiązanek jesiennych dali, róż i



Bahr, obydwaj panowie redaktorzy Marian Zacharczuk i Piotr Wróblewski z Lublina, przewodniczący administracji rejonowej Andrzej Krawiec, p. Tamara Siemina z muzeum, miejscowa poetka i śpiewaczka p. Olga Birkowa, nauczycielka p. Tamara Tkaczuk; kierowniczka biblioteki p. Taisia Majkova.

Wystąpienia te były dopełniane recytacjami wierszy oraz śpiewem zgodnie z przygotowanym scenariuszem. Godnym zakończeniem imprezy było przyjęcie wydane przez Radę Miasta. Przy stołach potoczyła się rozmowa dotycząca naszych wspólnych problemów. Mer miasta tłumaczył zlekąkanie z pozwoleniem na remont dworku niemożnością znalezienia właściwego budynku zastępczego dla biblioteki, sugerując wspólną budowę dla niej nowego gmachu. Ambasador obiecał przyspieszyć pertraktacje na temat Dworku w Ministerstwie Kultury i Sztuki Ukrainy.

Na pożegnanie dostojnicy zostali zaproszeni na szczyt góry Bony, skąd podziwiali piękny widok panoramy Krzemieńca - rodzinnego miasta Juliusza Słowackiego.

Jadwiga Gusławska
(autor na zdjęciu)

Zwracam się z uprzejmą prośbą o pomoc w uzyskaniu informacji o moim dziadku: Jan Wagner ur. 1881 w Coloni Burgthal, powiat Gródek Jagielloński, woj. Lwów. Była to kolonia niemiecka.

Jan Wagner syn Hildebrandt Margaritty z domu Krepitz i Mikołaja Wagnera ur. 5.02.1842 r. w Burgthal.

Jubileusz

Słowo mickiewiczowskie trwa do dziś

Ja k już nasi czytelnicy wiedzą, ostatni miesiąc ubiegłego roku w Kijowie obfitował w imprezy mickiewiczowskie. Chciałoby się jednak spodziewać, że zainteresowanie postacią wybitnego poety, jak i w ogóle polską literaturą na ziemiach Ukrainy, nie ograniczy się tylko do obchodów „okrągłej daty”.

Nadzieję na to podsyca, między innymi, okrągły stół zorganizowany z okazji 200-lecia A. Mickiewicza w Związku Pisarzy Ukrainy. Przecież literaci i naukowcy, którzy w nim uczestniczyli, od wielu już lat badają twórczość nie tylko wielkiego romantyka, a również innych pisarzy polskich, wiele uwagi poświęcają powiązaniom literackim dwóch narodów — ukraińskiego i polskiego, dużo tłumacza. I właśnie problemy tłumaczenia, a także wykładania twórczości A. Mickiewicza na uczelniach ukraińskich poruszano podczas tego spotkania.

Na przykładzie ukraińskich tłumaczeń poezji polskiego wieszca profesor Julia Bułachowska określiła w swoim referacie dwa trendy w rozwoju ukraińskiej szkoły przekładu. Jeden z nich charakteryzuje się precyzją i peł-

nią przekazywania nie tylko treści, ale i ducha utworu. Jaskrawym przedstawicielem tego kierunku był wybitny ukraiński poeta Maksym Rylski.

Drugim podejściem jest tworzenie współczesnego autoryzowanego wariantu utworu w stylu mickiewiczowskim. Do takich właśnie, zdaniem prof. Bułachowskiej, należą słynne przekłady Pawła Tyczyny. O potrzebie tworzenia swojej własnej interpretacji dzieł Mickiewicza przez każde nowe pokolenie tłumaczy powiedział poeta Stanisław Szewczenko.

Ciekawie i barwnie o powiązaniach Mickiewicza z Ukrainą, o wątkach ukraińskich w twórczości polskiego poety, o pewnym podobieństwie kontaktów twórczych i światopoglądów Mickiewicza i Szewczenki mówił tłumacz Serhij Borszczewskij. Według niego, każdy z tych tematów godny jest bardziej głębokiego zbadania przez naukowców obu krajów.

Interesujące refleksje o możliwości rozszerzenia wykładania utworów Mickiewicza w szkołach Ukrainy zabrzmią w wystąpieniu profesora filozofii Dmytra

Wepryniaka. Jego zdaniem, w państwowych programach szkolnych za mało miejsca udziela się literaturze słowiańskiej. Niestety, uwaga ta nie została zauważona przez zaproszonych, ale nieobecnym na imprezie przedstawicieli Ministerstwa Oświaty Ukrainy. W każdym razie istotnym jest to, że wszystkie wystąpienia demonstrowały głębokie zaangażowanie tematem i obiecywały interesujące plony w przyszłości.

Co do jubileuszowego wieczoru mickiewiczowskiego, który parę dni później odbył się w stołecznej filharmonii, to miał on zupełnie inne, co prawda nie naukowe, ale również bogate — tym razem artystyczne akcenty.

Mistrzowska recytacja romantycznych wierszy zademonstrowana przez aktorów polskiego teatru ze Lwowa, pełne natchnienia,



Uczestnicy Okrągłego Stołu w Związku Pisarzy Ukrainy oglądają wystawę książkową

wirtuozyczne wykonanie muzyki Chopina, Ogińskiego, Moniuszki przez Narodową Orkiestrę Symfoniczną Ukrainy pod batutą I. Hamkała, piękne kolędy, które śpiewał kijowski zespół „Kantyczki” i żytomierski chór im. Juliusza Zarębskiego, cudowny występ Narodowej Męskiej Kapeli Chó-

ralnej im. Rewuckiego pod batutą B. Antkiwa...

Każdy z punktów programu pełny był inspiracji, która świadczyła o tym, że zainteresowanie twórczością wielkiego polskiego poety urodzonego 200 lat temu, na Ukrainie jest nieustające.

Ludmiła Slesariewa

Pamięć

Ochrona pomników

Ciąg dalszy ze str.1

Podstawowym zadaniem Centrum jest prowadzenie ewidencji historycznych miejsc. Do końca lat 80. przygotowano ponad 500 dokładnych monografii dotyczących historycznych miejsc, tyle samo planów tych miejsc, ponad 8 tysięcy zdjęć lotniczych. Drugim kierunkiem działalności jest prowadzenie ewidencji zabytków architektury i budownictwa, które zostały wpisane do państwowego rejestru. Trzeci kierunek działalności Centrum to prowadzenie ewidencji zabytków techniki, zarówno ruchomych, jak i nieruchomych. Czwarty kierunek — to prowadzenie ewidencji zabytków archeologicznych. Piąty — prowadzenie ewidencji ruchomych zabytków. Kartoteka tego typu zabytków została skomputeryzowana. Centrum posiada wydziały, archiwum, bibliotekę i fototekę.

W listopadzie 1989 roku Ukraińskie Towarzystwo Ochrony Zabytków Historii i Kultury podpisało umowę o współpracy z Towarzystwem Opieki nad Zabytkami Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z umową przewiduje się wzajemne wizyty delegacji w celu wymiany doświadczeń w dziedzinie ochrony, konserwacji i wykorzystania zabytkowych obiektów a także w dziedzinie organizacji i propagandy. Szczególną uwagę poświęca się organizacji wspólnych prac konserwatorskich i działalności gospodarczej.

Dana umowa była podpisana na okres pięciu lat (1991-1995). Zgodnie z nią już w 1991

roku przeprowadzono szereg akcji. M. in. zorganizowano wymianę grup dzieci, które uczą się w dziecięcych szkołach plastycznych (w grupie z Ukrainy znalazły się również dzieci ze strefy czarnobylskiej). W okresie lipiec-sierpień 1991 roku zorganizowano dla nich pięć międzynarodowych plenerów — zarówno w Polsce, jak i w Ukrainie. Dzieci wykonały prawie 500 rysunków przedstawiających zabytki historii i architektury obu krajów.

Polscy koledzy zorganizowali seminarium na temat konserwacji zabytków architektury drewnianej, w którym udział wzięli ukraińscy specjaliści. W czerwcu 1995 roku przeprowadzono wymianę studentów-konserwatorów, którzy uczestniczyli w pracach związanych z ratowaniem nekropolii.

Grupa polskich studentów odnawiała zabytki sztuki (kościół z XVII w. w Nesterowie, obwód lwowski).

Ukraińscy architekci, rzeźbiarze, historycy wspólnie z polskimi kolegami przeprowadzili prace konserwatorskie na ukraińskim cmentarzu w pobliżu wioski Raduż, wykonali prace poszukiwawcze, naukowe i konserwatorskie na terenie ukraińskich (łemkowskich) cmentarzy we wsiach Czarne, Lipne, Żdynia, Neznajowa, Radoczyna, Dame. Ukraińscy specjaliści przy pomocy polskich kolegów zapoznali się nie tylko z łemkowskimi nekropoliami, ale poznali również zabytki architektury i obiekty związane z kultem.

Anatolij Zborowski

Gospodarka

Wolny handel z Estonią

Polska zawarła umowę z Estonią o utworzeniu strefy wolnego handlu, która wchodzi w życie z początkiem roku.

Umowa przewiduje, że od 1999 r. większość towarów przemysłowych sprowadzanych z Estonii będzie mieć zerową stawkę celną, a dla pozostałych będzie stopniowo znoszone cło w ciągu roku. Wyjątek od tej reguły stanowią przede wszystkim nowe samochody, na które cło obowiązywać będzie jeszcze do 2002 r., a także paliwa, stal i auta używane — objęte cłem do 2001 r.

Częściowo tylko liberalizuje się handel towarami rolnymi i artykułami spożywczymi. Polska zastrzegła sobie prawo do kontyngentów na estońskie mleko w proszku, sery, mięso wieprzowe i wybory czekoladowe. W Estonii cały import rolny ma zerową stawkę celną. Umowa przewiduje jednak, że w pewnych sytuacjach kraj ten będzie mógł nałożyć cła na niektóre sprowadzane z Polski towary rolne.

Polska wysłała do Estonii m. in. materiały i wybory włókiennicze, świeże mięso, margarynę, owoce, mrożone warzywa, a także mydło, środki piorące, kosmetyki i kable. Z Estonii sprowadza się przede wszystkim drewno, które stanowi prawie 40 proc. całego importu.

AL-GW

Międzynarodowy, Otwarty Konkurs Literacki dla Polonii na wiersz, esej lub humoreskę o medal „Złotego Szerszenia”

Warunki Konkursu

I. Do udziału w Konkursie organizatorzy zapraszają młodzież w wieku do 35 lat z krajów europejskich i pozaeuropejskich piszącą po polsku i nie mieszkającą w Polsce także młodzież państw obcych. W konkursie mogą brać udział autorzy prac dotąd nigdzie nie publikowanych.

II. Prace oznaczone Godłem (skrót 3 literowym) należy wysłać na adres Fundacji do dnia 15 maja 1999 w zaklejonej kopercie, oznaczonej tylko tym samym Godłem, należy podać nazwisko, adres i krótki życiorys. Prace powinny być wydrukowane po polsku na maszynie lub komputerze.

III. Organizatorzy przewidują następujące kategorie Konkursu do wyboru:

- wiersze własne, oryginalne w języku polskim do 3 utworów;
- esej literacki, filozoficzny do 3 stron maszynopisu;
- humoreska do 3 stron maszynopisu.

Organizatorzy przewidują nagrody pieniężne, pobyty w Polsce oraz nagrody rzeczowe.

Najwyższą nagrodą — Grand Prix — będzie medal „Złotego szerszenia”.

O przyznaniu nagród zdecyduje Jury.

5. Ogłoszenie wyników Konkursu nastąpi w czerwcu 1999 r.

6. Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się w czasie Sympozjum Literackiego zorganizowanego w dniach od 30 lipca do 2 sierpnia 1999 roku w Warszawie.

7. Nagrodzone utwory zostaną opublikowane w formie książkowej.

8. W skład Jury wejdą: członkowie zarządu Głównego Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

Informacji udziela organizatorzy:

Fundacja Młodej Polonii oraz Stowarzyszenie „Wspólnota Młodej Polonii” w Warszawie.

PL 00-322 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 64

Szef biura: tel/fax: 663-77-12,

komórkowy: 602 658 562 - czynne całą dobę

Festiwale

Rozmowa z Mariuszem Jelińskim, dziennikarzem muzycznym I Programu TVP S.A., stałym bywalcem Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu

Nasza piosenka ma się dobrze!

— *Nic dziwnego, że stały bywalec festiwalu opolskiego wydał album dotyczący historii tej imprezy. Ciekawa jestem, czy polegał pan wyłącznie na swojej pamięci czy może jednak korzystał z jakichś źródeł?*

— Owszem, w głównej mie-

czarno-białymi zdjęciami zamiast kolorowych. Ale za to znacznie tańszej, co jest przecież nie bez znaczenia. I jeśli rzeczywiście dojdzie do realizacji tego planu, to mogę obiecać, że nowa wersja będzie zawierała już poprawki.

— *Czy pana książka ma*

szokujące, że zostali zaatakowani — zresztą w bardzo nieładny sposób — ludzie, którzy dzisiaj nie mogą się bronić.

— *Ma pan, oczywiście, na myśli ojców chrzestnych festiwalu opolskiego, czyli znanego literata i dziennikarza radiowego Jerzego Grygolunasa, kompozytora i muzykologa Mateusza Świąckiego, a także Karola Musioła, ówczesnego przewodniczącego Rady Miejskiej.*

— Zgadza się. W każdym razie zarzucanie im wykonywanie poleceń Władysława Gomułki i Komitetu Centralnego PZPR jest — mówiąc — mało eleganckie. No, i co najistotniejsze — mija się z prawdą. Nie wiem dlaczego Urszula to zrobiła...

— *Pewnie chciała zaistnieć.*

— Być może... na dobrą sprawę ona zaistniała właśnie w Opolu!

Ale kiedy rozmawiałem z nią przy okazji swojej książki, była szczęśliwa i chwaliła się tym, że wróciła do swojego wyuczonego zawodu, czyli do architektury. I powiem pani, że z pełną satysfakcją jej gratulowałem, ponieważ w drodze do Poznania, gdzie Ula mieszka, przejeżdżałem przez Łódź. Przy okazji koledzy zaproponowali, że pokażą mi najładniejszy sklep w tym mieście. I pokazali mi go. Jeżeli dobrze pamiętam, był to sklep monopolowy, bardzo ładny.

Okazało się, że zarówno sklep, jak i cały budynek powstał według projektu Urszuli Sipińskiej! Pomyślałem sobie wtedy, że to cudowna historia — człowiek wrócił do swojego zawodu i od razu z takim sukcesem.

Nie mniej jednak wypowiedzi Urszuli na temat Opola i show-biznesu w ogóle są dla mnie niezrozumiałe, wręcz oburzające. Ja początki festiwalu postrzegam zupełnie inaczej. Zresztą wszystkie argumenty — na podstawie wypowiedzi i wspomnień artystów — znalazły się w mojej książce.

Jeśli ktoś zna troszeczkę historię tamtych lat, to wie, że na przykład kabaret Piwnica Pod Baranami miał zakaz występów w Krakowie i nie tylko. Wobec tego, jeżeli towarzyszył Wiesław czy Komitet Centralny partii zleciłby organizację festiwalu w Opolu, to na pewno nie zezwoliłby na zaproszenie takich osób, jak: Piotr Skrzynecki, Ewa Demarczyk, Zygmunt Konieczny...

— *A pamięta pan, kiedy*

po raz pierwszy usłyszał o Piwnicy Pod Baranami?

— Dokładnie w 1963 roku. Zobaczyłem jej twórców na... I Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Byłem wówczas dziennikarzem Polskiego Radia w



Maryla Rodowicz, jedna z charakterystycznych postaci związanych z dziejami opolskiego festiwalu

przez amatorów, którzy nie mieli pojęcia o tym, co się z czym je! Gdyby zarządzała ją władza, wszystko tu byłoby, jak należy, a nie było.

— *Był moment, że istnienie festiwalu w Opolu wisiało na włosku.*

— Faktycznie, zmiany ustrojowe w naszym kraju na chwilę zachwiały potęgą tego festiwalu. Przez moment wydawało się, że nikt nie wyłoży już pieniędzy na ten cel. Na szczęście jednak tak się nie stało. Byłoby to zbyt wielka strata dla naszej kultury.

W 1995 roku telewizja publiczna podjęła się organizacji i finansowania festiwalu w Opolu. Spowodowało to dość istotne zmiany. Wszystko zostało podporządkowane potrzebom i wymaganiom współczesnej techniki oraz specyfice telewizyjnego przekazu. Wydawało się, że pod naporem wymagań technicznych festiwal zmieni się w jedną wielką dyskotekę. A jednak nie! Wystarczy wspomnieć niemal metafizyczny koncert poświęcony twórczości Agnieszki Osieckiej "Zielono mi", wyreżyserowany przez Magdę Umer, by dojść do wniosku, że zarówno polscy twórcy i wykonawcy, jak i nasza piosenka mają się dobrze.

Rozmawiała:
Anna Wiejowska



Krzysztof Daukszewicz, kabaretowy "bard epoki przełomu" w towarzystwie gwiazdy trzydziestolecia Ireny Santor

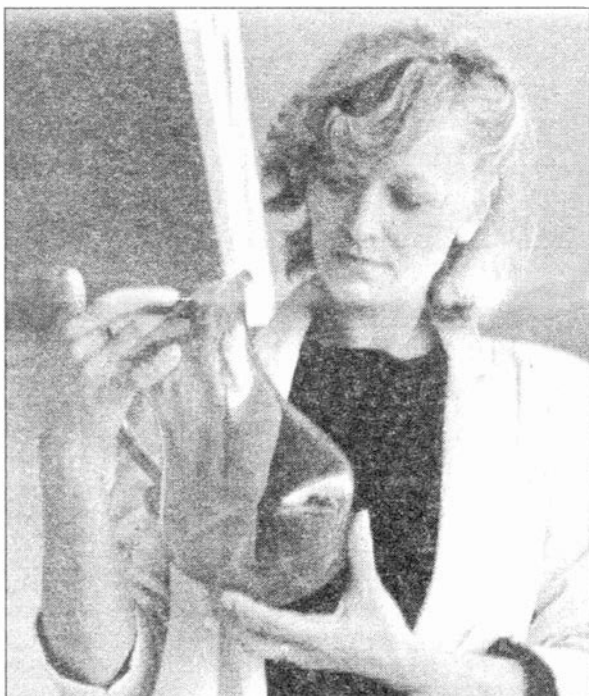
rze opierałem się na własnej pamięci, choć jednocześnie zebrałem praktycznie wszystkie możliwe wycinki prasowe na temat festiwalu w Opolu, dotyczące zwłaszcza jego początków. Nie wyobraża sobie pani, jakie miałem kłopoty, żeby poukładać wszystkie fakty. A i tak, jak się później okazało, nie udało mi się uniknąć pewnych błędów. Po prostu każde źródło podawało inne dane. Tym sposobem w moim albumie brakuje na przykład informacji o tym, że w 1986 r. Edyta Geppert zdobyła w Opolu Grand Prix. Nie mam pojęcia, dlaczego to wszystkim umknęło...

— *A kto wydał album?*

— Wydawnictwo KAW wspólnie z telewizją Polską S.A. Dodam, że w planach

charakter informacyjny, czy raczej anegdotyczny?

— Właściwie i taki, i taki. Maryla Rodowicz na przykład

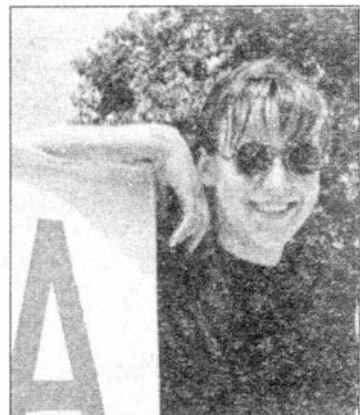


Edyta Geppert — jedno z największych piosenkarskich odkryć festiwalu opolskiego

opowiedziała w niej niemal całe swoje życie, które w dużym stopniu powiązane jest z festiwalem w Opolu. Mówiła między innymi o kolejnych edycjach tej imprezy, o piosenkach, które tam śpiewała i o wydarzeniach, która przy tej okazji się działy. Słowem, podała zarówno fakty, jak i anegdoty choćby na temat swoich kontaktów z Urszulą Sipińską...

— *A proros Urszuli Sipińskiej. Na łamach jednego z ogólnopolskich tygodników, który stale publikuje jej felietony, nieźle obsmarowała festiwal opolski... Choć sama niejednokrotnie brała w nim udział...*

— Rzeczywiście, mnie też zbulwersowała tym, co napisała o Opolu. Jest to tym bardziej



Ania Stawieraj — "Taka ostra panienka" — przedstawicielka jednej z generacji piosenkarskich Opola

jest też wydanie tego albumu w wersji popularnej — w zmniejszonym wymiarze, na gorszym papierze, z miękką okładką i z

Oferta na studia w Polsce

Senat pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie podjął uchwałę o ufundowaniu dwóch stypendiów dla dwóch Polaków, względnie osób pochodzenia polskiego będących obywatelami Ukrainy.

Oferta jest ważna od roku akademickiego 1999/2000. Stypendium wynosi 1.000.00 PLN miesięcznie plus bezpłatna nauka na Wydziale Lekarskim lub Stomatologicznym.

Kandydaci musieliby spełniać następujące warunki:

- 1) znać dobrze język polski,
- 2) posiadać uprawnienia do wyższych studiów w swoim kraju zamieszkania,
- 3) przystąpić do egzaminu wstępnego w Szczecinie (29.06.1999 r.).

Chętni powinni złożyć odpowiednie dokumenty w Biurze Rekrutacji PAM w Szczecinie, ul. Rybacka 1 - do 30 kwietnia 1999 r.

W przypadku większej ilości zgłoszeń o przydzieleniu stypendium decydowałby wynik egzaminu wstępnego.

Dzieje II Rzeczypospolitej

(Ciąg dalszy z nr 102)

W 1934 r. obóz rządzący podjął kroki zmierzające do zmiany konstytucji. Wybory z 1931 r., nazwane z racji poprzedzających je aresztowań "brzeskimi", wygrał BBWR, co umożliwiło sanacji przeforsowanie swej wizji państwa autorytarnego.

Nowa ustawa zasadnicza miała za zadanie — wobec śmiertelnej choroby marszałka J. Piłsudskiego, niekwestionowanego przywódcy obozu — cementować różnorodne środowiska polityczno-ideowe sanacji. Działając przez zaskoczenie parlamentarzystom BBWR udało się przeforsować przygotowaną wcześniej konstytucję, która następnie została podpisana przez prezydenta I. Mościckiego 23 IV 1935 r.



Ignacy Daszyński
(1866-1936)

Założyciel i przywódca Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego, w latach 1897-1918 poseł do parlamentu austriackiego zwolennik Piłsudskiego. W roku 1918 premier, minister spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Ludowej Republiki Polskiej w Lublinie.

W okresie międzywojennym we władzach Polskiej Partii Socjalistycznej. Poseł, wicemarszałek i marszałek sejmu. Po przewrocie majowym Piłsudskiego przeszedł do opozycji.

Konstytucja kwietniowa — w odróżnieniu od swej poprzedniczki — przenosiła punkt ciężkości z pojęcia naród na państwo, co pozwalało złączyć z II Rzeczypospolitą obywateli innych narodowości; obywatele mieli przede wszystkim obowiązki wobec państwa; pełnia władzy skupiona została w rękach prezydenta. Prezydent był odpowiedzialny "przed Bogiem i historią" — mianował i odwoływał rząd, zwolniał i rozwiązywał obie izby parlamentu, wyznaczał najwyższych urzędników w państwie, a w końcu decydował — po 7-letniej kadencji — o wyborze swego następcy. Zapisy konstytucji powodowały faktycznie utrzymanie władzy w rękach obozu rządzącego, co wpłynęło na niemal zgodną decyzję opozycji (od SN po PPS) o bokotowaniu najbliższych wyborów.

W kilka tygodni po uchwaleniu konstytucji — 12 maja 1935 r. — zmarł Józef Piłsudski. Uroczystości żałobne odbyły się w Warszawie, następnie trumnę ze zwłokami przewieziono specjalnym pociągami do Krakowa, gdzie



Grób Matki i serca J. Piłsudskiego w Wilnie

spoczęła w podziemiach katedry na Wawelu obok grobów królewskich. Serce Marszałka zostało pochowane w grobie matki, na wileńskiej Rossie. Liga Narodów uczciła na specjalnym posiedzeniu pamięć Marszałka Polski.

Wkrótce po śmierci J. Piłsudskiego i wyborach do parlamentu, w których wzięło udział nie więcej niż 40% uprawnionych, w obozie sanacji doszło do taru na tle przywództwa. Dzięki zapisom konstytucji kwietniowej wzmocnił swoją pozycję Ignacy Mościcki, który — wybrany ponownie w 1933 r. — nie zamierzał zrezygnować ze swego stanowiska.

Wydatnie zwiększyła się w państwie rola gen. Edwarda Rydz-Śmigłego, który w następnym roku został Marszałkiem Polski i głównym inspektorem sił zbrojnych, a więc na czas wojny naczelnym wodzem. Znaczną samodzielnością w rządzie nowego premiera płk Felicjana Sławoj-Skłodowskiego cieszyli się Eugeniusz Kwiatkowski, twórca programu gospodarczego z ostatnich lat II Rzeczypospolitej i płk Józef Beck, minister spraw zagranicznych. Dotychczasowy przywódca BBWR, płk Walery Sławek, został odsunięty od wpływów, co zakończyło żywot tej formacji politycznej. W 1937 r. powstał Obóz Zjednoczenia Narodowego (tzw. Ozon), którego przywódcy — posługując się retoryką nacjonalistyczną — próbowali przejąć wpływy polityczne wśród młodego pokolenia Polaków; młodzież opowiadała się jednak głównie za ideologią narodową rozwijaną w publicystyce politycznej m.in. przez R. Dmowskiego i Adama Doboszyńskiego; część młodzieży włączyła się aktywnie do ruchu socjalistycznego bądź też — dotyczyło to młodzieży wiejskiej — do największej organizacji chłopskiej występującej pod nazwą Związek Młodzieży Wiejskiej "Wici".

Poprawa sytuacji gospodarczej, widoczna od połowy lat 30., pozwoliła rządowi na przeprowadzenie nowych inwestycji państwowych. W 1937 r. E. Kwiatkowski przedstawił projekt budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP), który następnie realizowano aż do wybuchu II wojny światowej. Na obszarze środkowej Polski (między rzekami Wisłą i Sanem, a więc z dala od granic państwa) zaczęły wyrastać nowe zakłady: metalurgiczne, przemysłu zbrojeniowego, a także elektrownia.

Wybór miejsca nie był przypadkowy; obok względów strategicznych, z jednej strony chodziło o przyjęcie do pracy ludzi z przeludnionych terenów wiejskich dawnej Galicji, z drugiej strony zaś o zintegrowanie ziem wschodnich — słabiej uprzemysłowionych — z resztą ziem polskich.

Obok COP-u państwo zajęło się rozbudową warszawskiego okręgu przemysłowego, w którym rozwijały się m.in. zakłady elektrotechniczne, optyczne i samolotowe. W tym samym okresie intensywnie rozwijano komunikację kolejową, telefoniczną; postępowała elektryfikacja docierająca (głównie za pośrednictwem dworów ziemiańskich) i na wieś.

Większość miast posiadała już własne wodociągi i kanalizację,



Roman Dmowski
(1864-1939)

W 1897 roku główny założyciel Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. Od 1905 roku postulował autonomię dla Królestwa Polskiego i politykę współdziałania z rządem carskim — poseł do rosyjskiej II i III Durny Państwowej, prezes Koła Polskiego. W latach 1917-19 twórca i przewodniczący Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu.

W 1919 roku delegat Polski na paryską konferencję pokojową. Przeciwnik Piłsudskiego. Przywódca Narodowej Demokracji.

niektóre rozbudowaną komunikację tramwajową; w Warszawie władze komisaryczne miasta ze Stefanem Starzyńskim na czele przyspieszały się już do budowy metra; na ulicach i drogach pojawiały się coraz liczniejsze samochody osobowe (licencja Fiata), świadczące o zamożności społeczeństwa. W przeddzień wybuchu wojny Polska

stanowiła kraj stabilny ekonomicznie, a więc atrakcyjny dla inwestorów zagranicznych; nadal jednak brakowało wielkiego kapitału rodzimego pochodzenia.

Polityka zagraniczna państwa polskiego, poczynając od traktatu pokojowego z 1919 r., opierała się na założeniu, iż gwarantem niepodległości Polski są przede wszystkim twórcy wersalskiego ładu, sami zainteresowani jego utrzymaniem. Stąd najbliższym sojusznikiem — od 1921 r. związanym z Polską układem polityczno-wojskowym — była Francja.

Porozumienie polsko-francuskie przynosiło efekty szczególnie w latach 1921-1926, kiedy to władzę w kraju sprawowała — bliska Francji — koalicja centrowo-prawicowa. Po układach lokarneskich z 1925 r., a także w wyniku zamachu majowego, sojusz ten uległ rozluźnieniu.

Polska musiała szukać rozwiązania problemów swojego bezpieczeństwa w bezpośrednich negocjacjach z sąsiadami. Realizatorem tej polityki, nastawionej w latach 30. na utrzymanie bezpiecznej równowagi tak w stosunkach z Niemcami, jak i z Rosją, był płk J. Beck.

W 1932 r. zawarto więc układ o nieagresji z ZSRR, dwa lata później zaś — analogiczny — z III Rzeszą. W polskim MSZ zakładano, że choć niemiecki imperializm może skierować się bezpośrednio w stronę Polski, to jednak nigdy nie wejdzie w śmiertelny dla Polski sojusz z wrogiem ideologicznym — sowieckim komunizmem.

Nie mogąc znaleźć sojusznika na zachodzie Europy (Francja w 1935 r. zawarła układ z ZSRR, a w 1933 r. wykazała, że nie szuka konfliktów z Niemcami) Polska postanowiła zmusić najbliższych sąsiadów do ułożenia wzajemnych relacji (zbliżenie polsko-sowieckie było — wobec pamięci o wojnie 1920 r., a także z racji nadchodzących informacji o stosunku Sowietów do represjonowanej mniejszości polskiej niemożliwe).

W listopadzie 1938 r. doszło więc do nawiązania stosunków dyplomatycznych z Litwą kowieńską — tamtejszy rząd rozwiązał najbardziej antypolską organizację, Związek Wyzwolenia Wilna i otworzył swe granice. Pozwoliło to na nawiązanie bezpośrednich kontaktów między ludnością przygraniczną. Podtrzymywano też dobre stosunki z Rumunią, z którą Polska graniczyła od południa, a także z Węgrami.

Aneksja Czech i Kłajpedy dokonana przez III Rzeszę w marcu 1939 r. zaktywizowała w końcu dyplomację angielską i francuską, spowodowała też powrót polityki polskiej do układu z 1921 r. Wobec żądań niemieckich — wyrażenie zgody przez Polskę na włączenie Wolnego Miasta Gdańska do Rzeszy i na budowę eksterytorialnej drogi łączącej Niemcy z Prusami Wschodnimi, a odcinającej Polskę od morza — minister J. Beck określił granice Polskich ustępstw: "Od Bałtyku Polska odepchnąć się nie da!". My w Polsce nie znamy pojęcia pokoju za wszelką cenę. Jest jedna tylko rzecz w życiu ludzi, narodów i państw, która jest bezcenna. Tą rzeczą jest honor".

W obliczu zagrożenia całości kraju wszystkie siły polityczne — mimo krytycznego nastawienia do polityki J. Becka (głównie za anekcję Zaolzia) i do sanacji — zaangażowały się w ratowanie bytu państwowego; masowo zbierano pieniądze na powstały z inicjatywy władz Fundusz Obrony Narodowej.

Niestety, poprawa warunków ekonomicznych państwa nie współgrała z postępowaniem w dziedzinie politycznego ułożenia stosunków wewnętrznych. Obóz sanacji — mimo coraz wyraźniejszego zagrożenia ze strony Niemców — nie widział powodów do dzielenia się władzą.

Poza strukturami państwowymi funkcjonowały zatem liczne i wpływowe partie polityczne i ich przybudówki (stowarzyszenia, np. akademickie, związki zawodowe, prasa). Spory zakres wolności (w tym słowa) pozwalał tym partiom budować własne programy, odwołujące się do znanych powszechnie ideologii: narodowej, chrześcijańsko-demokratycznej, konserwatywnej, liberalnej, socja-



Józef Haller
(1873-1960)

W 1912 roku organizator Sokolich Drużyn polowych i komendant Legionu Wschodniego. Od 1916 roku dowódca II Brygady Legionów Polskich. W latach 1918-19 dowódca naczelny Armii Polskiej we Francji, złożonej z ochotników polskich z Francji, Kanady i Stanów Zjednoczonych oraz jeńców — byłych żołnierzy austro-węgierskich i niemieckich.

Jako przeciwnik polityczny Piłsudskiego przeniesiony w stan spoczynku. W latach 1940-43 członek rządu emigracyjnego. Po wojnie na emigracji.

listycznej, a nawet (choć Komunistyczna Partia Polski z racji swej agenturalnej roli była zdelegalizowana) komunistycznej.

Do najliczniejszych partii, których przywódcy cieszyli się powszechnym autorytetem, należały zaś: Stronnictwo Narodowe (przywódca: Roman Dmowski, Marian Seyda, Tadeusz Bielecki i in.), Stronnictwo Ludowe (przywódcy: Wincenty Witos, Maciej Rataj, Stanisław Mikołajczyk i in.), Polska Partia Socjalistyczna (przywódcy: Ignacy Daszyński, Herman Lieberman, Mieczysław Niedziałkowski i in.).

Do ciekawszych ugrupowań politycznych należał, założony w 1936 r. na emigracji, tzw. Front Morges na czele z Ignacym J. Paderewskim, płk Władysławem E. Sikorskim i Wojciechem Korfantiem, przywódcą Chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy (SP); do elitarnych zaś konserwatystów (wśród nich redaktor ukazującego się w Wilnie "Słowa" — Stanisław Cat-Mackiewicz), posiadający wpływy i majątki głównie na wschodzie kraju.

Jan Żaryn
CDN



Polskie zwycięstwo nad Turkami było zasługą Jana Sobieskiego, który okazał się wybitnym dowódcą.

Prowadził wojsko pospieszonym marszem. Do spotkania obu armii doszło pod Chocimiem. Turcy przybyli tam wcześniej i zajęli stare okopy, w których niegdyś bronili się Polacy pod dowództwem Karola Chodkiewicza.

Wojsko tureckie było znacznie liczniejsze od polskiego i składało się z wyborowych oddziałów. Najgroźniejsi byli janczarzy, czyli piechota złożona z żołnierzy, którzy jako dzieci zostali zabrani chrześcijańskim rodzicom i wychowani na mahometan. Hetman Jan Sobieski nie miał dość licznych wojska, by otoczyć obóz turecki, pomimo to Turcy nie wychodzili poza wały, gdyż samo imię Sobieskiego budziło w nich lęk.

HISTORIA DLA PIOTRKA

Druga bitwa pod Chocimiem

Był listopad, panował dotkliwy chłód, wiał przejmujący wiatr i padał deszcz ze śniegiem. Sobieski ustawił wojsko do bitwy. Mijały godziny, naszedł wieczór, a potem noc. Hetman wciąż trzymał wojsko pod bronią. Polacy marzli na deszczu, w lodowatej wichurze, lecz jeszcze bardziej marzli żołnierze tureccy, przybyli z południowych krajów i zbyt lekko odziani.

Nadszedł ranek. Hetman stanął na wałach polskiego obozu i słowem zagrzewał polskie oddziały do walki. Potem dał hasło do rozpoczęcia bitwy. Ryknęły polskie działa i ruszyła do walki pie-

chota. Przemarznięci Turcy nie mieli siły bić się. Szyki tureckie zaczęły się mieszać. Tylko janczarzy walczyli dzielnie wytrwale. Wówczas uderzyła polska husaria.

Tratowała wszystko, co napotkała na drodze. Kilka tysięcy janczarów legło pod tym uderzeniem. Turcy rzucili się do ucieczki. Ścigała ich polska jazda.

Uratowały się tylko niedobitki armii tureckiej. Polacy zdobyli nieprzyjacielski obóz wraz z działami i chorągiewami. Szybko rozeszła się wieść o klęsce Turków.

Stanisław Marciniak

KALENDARIUM

20 I 1320 - Koronacja Władysława Łokietka na króla Polski.
21 I 1874 - Urodził się Wincenty Witos, działacz ludowy, polityk (zm. 1945).

22 I 1863 - Wybuch Powstania Styczniowego i ogłoszenie przez Tymczasowy Rząd Narodowy dekretu o uwłaszczeniu chłopów.

23 I 1793 - Drugi rozbiór Polski. Podział części terytorium Rzeczypospolitej pomiędzy Prusy i Rosję.

25 I 1831 - Powstańczy sejm w Warszawie detronizuje z tronu polskiego cara Mikołaja I.

27 I 1973 - Powołano przy Uniwersytecie Jagiellońskim Zakład Polonijny, od 1976 - Instytut Badań Polonijnych.

28 I 1891 - Urodził się wybitny poeta ukraiński Pawło Tyczyna (zm. 1967).

29 I 1978 - Zmarł Stanisław Dygat, powieściopisarz, nowelista (ur. 1914).



Windą biurowca jedzie dyrektor i jego żona. Na piętrze wsiada przystojna pracownica. Na widok dyrektora twarz się jej rozjaśnia. Podchodzi blisko do niego i klepie go poufale po policzku.

- Jak się masz dziubdziusiu? - mówi pieszczotliwie.

Żona dyrektora z uśmiechem zwraca się do dziewczyny:

- Pani pozwoli, że się przedstawię: jestem Dziubdziusiowa!

- Chciałbym, żebyś poznał moją żonę.

- Chętnie. Ogromnie lubię ją poznawać.

- Brak mi tylu rzeczy: kostiumu, płaszcza, sukni, torebki...

- Mylisz się, brak ci tylko jednej rzeczy... pieniędzy!

Tajemnice imion

"Imiona - to wielka tajemnica, pisał niegdyś Steinbeck. Zawsze zastanawiałem się czy imię kształtowane jest przez dziecko, czy też dziecko przeobraża się stosownie do swego imienia".

W dawnych czasach imię było życzeniem losu. Celtowie nazywali dzieci: Król Bitew, Wielki przez Siłę, itp.

Rzymianie podkreślali warunki urodzenia, np. Postumus - urodzony po śmierci ojca, Łucjus - o świetle, Sektus - szósty, lub też cechy: Piotr - mały, Małgorzata - jak perła. Imię miało zapewnić dobry los, a patron dnia, w którym urodziło się dziecko noszące jego imię - miał je chronić od złego.

Imiona dziedziczyło się po ojcach, dziadkach, albo też nada-

wano je po zmarłych dzieciach następnym, które przeżyły.

Kiedyś wierzono, iż dziecko „przynosi” ze sobą na świat swoje imię. Dlatego noworodka nazywano imieniem patrona dnia, w którym się urodził. Coś w tym musi być. Nawet dzisiaj często mówimy, że do kogoś jego imię zupełnie nie pasuje, bądź, że pasuje „jak ulań”. Może więc rzeczywiście imię odzwierciedla charakter?

Spróbujmy sprawdzić to porównując charaktery ludzi noszących konkretne imiona do cech które podobno tradycyjnie odpowiadają każdemu z imion. A zatem w następnym numerze w naszej nowej rubryce „TAJEMNICE IMION” spotkamy się z Weroniką.

KOS

Oleksandr Taranenko
Łatwo poznać

Rozwierkały się
dwa wróble
na naszym podwórku:
- Kto z was tato,
a kto mama? -
pyta mała córka.

Ojciec mówi:
- Moje dziecko,
czy nie poznasz sama?
Ten co ćwierka
nieustannie
to na pewno mama.

(Tłumaczenie:
Ludomir Sobański)

Przysłowia na styczeń

- Gdy styczeń z mrozami chodzi,
w kwietniu też kozuch mieć nie zaszkodzi.
- Kiedy w styczniu lato
w lecie zimno za to.
- Fabian i Sebastian (20 I), gdy mróz dadzą
srogą zimę przeprowadzą.
- Jeśli dzień chmurny w Sebastian święty,
powietrzem takim będzie rok przejęty.
- Kiedy Paweł (25 I) się nawróci,
zima na wspak się obróci

Poziomo: 3) miasto nad Bugiem, w obwodzie lwowskim; 6) uszkodzenie, wada; 7) stan gotowości; 8) świadectwo na wynalazek; 9) rozporządzenie królewskie; 11) reaktor jądrowy lub kupa drewna; 13) system, porządek (np. w gramatyce); 14) "czwarta władza"; 16) dźwięki wydawane przez konia; 17) hobby milionów; 18) stolica Armenii; 19) odlewnik.

Pionowo: 1) kierownik w redakcji; 2) odwrotna strona monety; 3) pływa po rzece lub morzu; 4) są istotnym elementem więziennej celi; 5) ograniczenie, kwota; 10) opowiadanie lub powieść sensacyjna; 12) pierwsza kondygnacja budynku; 13) przygotowuje ekipę sportową; 14) dziedzictwo, spadek; 15) ozdoba roślina o mięsistych liściach (z liliowatych).

Autor: "Pińcio"

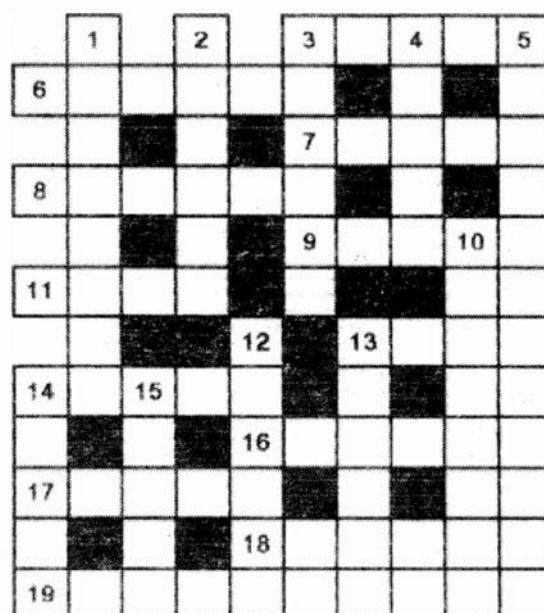
Rozwiązania prosimy przysyłać na adres redakcji do 1 lutego 1999 r.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 103

Poziomo: SZAFKA, BUKIET, RZĘPA, SIATKA, WIARA, UNIK, PANI, MARLA, WIANEK, TUBKI, OGONEK, AKTOR.

Pionowo: SUKIENKA, PIĄTEK, STRAWA, ATENA, AGATA, RONDELEK, KAWIOR, PLATON, METKA, ROBOT.

Krzyżówka Nr 104



**DZIENNIK
KIJOWSKI**



„Газета Київська” - польськомовний додаток до газети В.Р. України „Голос України”
Numer przygotowało kolegium redakcyjne reprezentujące wszystkie organizacje polonijne Kijowa

Redaktor Naczelny:
Stanisław Panteluk

WYDAWCY:
Redakcja „Dziennika Kijowskiego”,
Redakcja „Hłosu Ukrainy”,
Związek Polaków na Ukrainie
Adres redakcji: UKRAINA
252054, Kijów, ul. Gogolewska 23
Dla korespondencji: 252054, Kijów, s/p 2
tel./fax: (044) 216 87 58
E-mail: dsdk@adam.kiev.ua

Адреса редакції: 252054,
Київ, вул.Гоголівська, 23
Для кореспонденції: 252054, Київ, а/с 2
Тел./факс: (044) 216-87-58
E-mail: dsdk@adam.kiev.ua

р/р 26009301360317 в Залізн. від. ПІБ
м. Києва. МФО 322153 код 21459978
Регістр.свід. КВ 818єд 11.07.1994 р.

ИНДЕКС ПЕРЕДПЛАТИ 30678

Ціна договірна

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie zamówionych rękopisów nie zwraca i pozostawia za sobą prawo do skrótów nadsyłanych materiałów.

Газета надрукована з готових фотоматриць видавництва „Київська Правда”.

Зам. 201

Тираж 3 000

0 1 2 3 4 5 6 7 8 9

STYCZEŃ

- 1 PT NOWY ROK
Mieszka, Masława
- 2 SO Izidora, Makarego
- 3 N Danuty, Genowefy
- 4 PN Anieli, Eugeniusza
- 5 WT Edwarda, Hanny
- 6 SR TRZECH KRÓLI
- 7 CZ Prawosł.
BOŻE NARODZENIE
- 8 PT Seweryna, Mścislawa
- 9 SO Juliusza, Marcelego
- 10 N Jana, Wilhelma
- 11 PN Honoraty, Teodozjusza
- 12 WT Greta, Arkadiusza
- 13 SR Bogumiły, Weroniki
- 14 CZ Prawosł. NOWY ROK
Feliksa, Hilarego
- 15 PT Pawła, Domosława
- 16 SO Włodzimierza
- 17 N Antoniego, Rościslawa
- 18 PN Piotra, Małgorzaty
- 19 WT Henryka, Mariusza
- 20 SR Fabiana, Sebastiana
- 21 CZ Agnieszki, Jarosławy
- 22 PT Anastazego, Wincetego
- 23 SO Ildefonsa, Rajmunda
- 24 N Felicji, Tymoteusza
- 25 PN Pawła, Miłosza
- 26 WT Pauli, Polikarpa
- 27 SR Angeliki, Przebysława
- 28 CZ Walerego, Radomira
- 29 PT Zdzisława, Franciszka
- 30 SO Macieja, Martyny
- 31 N Marceli, Ludwiki



LUTY

- 1 PN Brygidy, Ignacego
- 2 WT OFIAROWANIE
PAŃSKIE
Marii, Mirosława
- 3 SR Błażeja, Oskara
- 4 CZ Andrzej, Weroniki
- 5 PT Agaty, Adelajdy
- 6 SO Doroty, Bohdana
- 7 N Ryszarda, Romualda
- 8 PN Piotra, Żakliny
- 9 WT Apolonii, Eryki
- 10 SR Elwiry, Jacentego
- 11 CZ Marii, Lucjusza
- 12 PT Eulalii, Radzimierza
- 13 SO Grzegorza, Katarzyny
- 14 N CYRYLA i METODEGO
- 15 PN Jowity, Faustyna
- 16 WT Danuty, Julianny
- 17 SR POPIELC
- 18 CZ Symeona, Konstancjusza
- 19 PT Arnolda, Konrada
- 20 SO Leona, Ludomiła
- 21 N Eleonory, Fortunata
- 22 PN Marty, Małgorzaty
- 23 WT Romany, Damiana
- 24 SR Macieja, Bogusza
- 25 CZ Wiktora, Cezarego
- 26 PT Mirosława, Aleksandra
- 27 SO Gabriela, Anastazji
- 28 N Makarego, Ludomira

MARZEC

- 1 PN Antoniny, Radosława
- 2 WT Heleny, Halszki
- 3 SR Martyny, Tycjana
- 4 CZ Łucji, Kazimierza
- 5 PT Adriana, Fryderyka
- 6 SO Róży, Jordana

7 N Pawła, Tomasza

- 8 PN DZIEŃ KOBIET
Beaty, Wincetego
- 9 WT Katarzyny, Franciszka
- 10 SR Cypriana, Marcela
- 11 CZ Ludosława, Konstantego
- 12 PT Bernarda, Grzegorza
- 13 SO Bożeny, Krystyny
- 14 N Leona, Matyldy
- 15 PN Longina, Klemensa
- 16 WT Izabeli, Oktawii
- 17 SR Patryka, Zbigniewa
- 18 CZ Cyryla, Edwarda
- 19 PT JÓZEFA, Bogdana
- 20 SO Klaudii, Eufemii
- 21 N Lubomira, Benedykta
- 22 PN Katarzyny, Bogusława
- 23 WT Pelagiusza, Oktawiana
- 24 SR Marka, Gabora
- 25 CZ ZWIASTOWANIE
PAŃSKIE
- 26 PT Larysy, Emanuela
- 27 SO Lidii, Ernesta
- 28 N Anieli, Sykstusa
- 29 PN Wiktoryna, Helmuta
- 30 WT Leonarda, Amadeusza
- 31 SR Beniaminy, Balbiny

WIELKIE

- 1 CZ Teodory, Grażyny
- 2 PT WIELKI PIĄTEK
- 3 SO Ryszarda, Pankracego
- 4 N WIELKANOC
- 5 PN PONIEDZIAŁEK
WIELKANOCNY
- 6 WT Izoldy, Celestyna
- 7 SR Doroty, Jana
- 8 CZ Radosława, Dionizego
- 9 PT Mai, Marcelego
- 10 SO Michała, Makarego

11 N Prawosł. PASCHA

- 12 PN Juliusza, Iwana
- 13 WT Marcina, Justyna
- 14 SR Justyny, Maksyma
- 15 CZ Anastazji, Wacława
- 16 PT Kseni, Cycyliana
- 17 SO Rudolfa, Roberta
- 18 N Bogusława, Apoloniusza
- 19 PN Adolfa, Włodzimierza
- 20 WT Czesława, Agnieszki
- 21 SR Anzelma, Bartosza
- 22 CZ Kai, Leonii
- 23 PT Jerzego, WOJCIECHA
- 24 SO Horacego, Fidelisa
- 25 N Marka, Jarosława
- 26 PN Marzeny, Klaudiusza
- 27 WT Zyty, Teofila
- 28 SR Pawła, Walerii
- 29 CZ Rity, Piotra
- 30 PT Mariana, Katarzyny

MAJ

- 1 SO ŚWIĘTO PRACY
Józefa, Jeremiasza
- 2 N Zygmunta, Atanazego
- 3 PN KONSTYTUCJA 3 MAJA
Marii, Antoniny
- 4 WT Moniki, Floriana
- 5 SR Ireny, Waldemara
- 6 CZ Judyty, Juranda
- 7 PT Gizeli, Ludmiły
- 8 SO Ilzy, Stanisława
- 9 N DZIEŃ ZWYCIEŚTWA
Bożydara, Grzegorza
- 10 PN Izidora, Antonina
- 11 WT Ignacego, Igi
- 12 SR Pankracego, Domiceli
- 13 CZ WNIEBOWSTĄPIENIE
PAŃSKIE
- 14 PT Bonifacego, Dobiesława
- 15 SO Zofii, Nadziei
- 16 N Andrzeja, Jędrzeja
- 17 PN Paschalisa, Sławomira
- 18 WT Eryka, Aleksandry
- 19 SR Iwa, Piotra
- 20 CZ Bazylego, Bernardyna

21 PT Wiktora, Walentego

- 22 SO Heleny, Wiesława
- 23 N Iwony, Dezyderiusza
- 24 PN Joanny, Zuzanny
- 25 WT Grzegorza, Borysława
- 26 SR Filipa, Pauliny
- 27 CZ Jana, Juliusza
- 28 PT Jaromira, Augustyna
- 29 SO Teodozji, Magdaleny
- 30 N Prawosł. TRÓJCA
- 31 PN Anieli, Petroneli
- CZELWIEC
- 1 WT DZIEŃ DZIECKA
Jakuba, Gracjana
- 2 SR Erazma, Marianny
- 3 CZ BOŻE CIAŁO
- 4 PT Karola, Kwiryny
- 5 SO Waltera, Bonifacego
- 6 N Norberta, Pauliny
- 7 PN Anny, Jarosława
Roberta, Wiesława
- 8 WT Medarda, Maksyma
- 9 SR Pelagii, Felicjana
- 10 CZ Bogumiła, Małgorzaty
- 11 PT Barnaby, Radomiła
- 12 SO Janiny, Onufrego
- 13 N Lucjana, Antoniego
- 14 PN Elizy, Bazylego
- 15 WT Wita, Jolanty
- 16 SR Aliny, Benona
- 17 CZ Laury, Marcjana
- 18 PT Marka, Elżbiety
- 19 SO Gerwazego, Protazego
- 20 N Diny, Bogumiły
- 21 PN Alicji, Alojzego
- 22 WT Pauliny, Flawiusza
- 23 SR Wandy, Zenona
- 24 CZ Jana, Danuty
- 25 PT Łucji, Wilhelma
- 26 SO Jana, Pawła
- 27 N Maryli, Władysława
- 28 PN Leona, Ireneusza
- 29 WT PIOTRA i PAWEŁA
- 30 SR Emilii, Lucyny

1999

DZIENNIK KIJOWSKI



LUTY

- 1 CZ Haliny, Mariana
- 2 PT Jagody, Urbana
- 3 SO Jacka, Anatola
- 4 N Odon, Malwiny
- 5 PN Karoliny, Antoniego
- 6 WT Gotarda, Dominiki
- 7 SR Estery, Ewalda
- 8 CZ Edgara, Elżbiety
- 9 PT Lukrecji, Weroniki
- 10 SO Selwany, Witalisa
- 11 N Olgi, Kaliny
- 12 PN Jana, Gwalberta
- 13 WT Irwina, Małgorzaty
- 14 SR Ulryka, Bonawentury
- 15 CZ Włodzimierza, Henryka
- 16 PT Mariki, Benity
- 17 SO Anety, Aleksego
- 18 N Erwina, Kamila
- 19 PN Alfredy, Wodzisława
- 20 WT Czesława, Hieronima
- 21 SR Daniela, Dalidy
- 22 CZ Marii, Magdaleny
- 23 PT Sławosza, Zelisława
- 24 SO Kingi, Krystyny
- 25 N Walentyny, Krzysztofa
- 26 PN Anny, Mirosławy
- 27 WT Lili, Aurelego
- 28 SR Aidy, Innocentego
- 29 CZ Olafa, Marty
- 30 PT Julity, Ludmiły
- 31 SO Ignacego, Lubomira

SIEDZIEŃ

- 1 N Nadii, Justyna
- 2 PN Kariny, Gustawa
- 3 WT Lidii, Augusta
- 4 SR Jana, Dominika
- 5 CZ Oswalda, Stanisławy
- 6 PT PRZEMIENIENIE
PAŃSKIE, Sławy

- 7 SO Doroty, Kajetana
- 8 N Cyriaka, Emiliana
- 9 PN Rolanda, Romana
- 10 WT Borysa, Filomeny
- 11 SR Lidii, Zuzanny
- 12 CZ Klary, Lecha
- 13 PT Diany, Hipolita
- 14 SO Alfreda, Euzebiusza

15 N WNIEBOWZIECIE NMP Marii, Napoleona

- 16 PN Rocha, Joachima
- 17 WT Żanny, Mirona
- 18 SR Ilony, Bronisława
- 19 CZ Juliana, Bolesława
- 20 PT Bernarda, Sobiesława
- 21 SO Joanny, Kazimiery

22 N Zygryda, Cezarego

24 WT DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI UKRAINY

- Jerzego, Bartłomieja
- 25 SR Łuizy, Ludwika
- 26 CZ MATKI BOSKIEJ
CZĘSTOCHOWSKIEJ
- 27 PT Józefa, Moniki
- 28 SO Patrycji, Wyszomira

29 N Jana, Sabiny

- 30 PN Róży, Szczęsnego
- 31 WT Ramony, Rajmunda

WIECZESIEŃ

- 1 SR Idziego, Bronisławy
- 2 CZ Juliana, Stefana
- 3 PT Izabeli, Szymona
- 4 SO Rozalii, Róży
- 5 N Doroty, Wawrzyńca
- 6 PN Beaty, Eugeniusza
- 7 WT Reginy, Melchiora
- 8 SR NARODZENIE NMP
- 9 CZ Ścibora, Sergiusza

- 10 PT Łukasza, Mikołaja
- 11 SO Jacka, Dagny
- 12 N Gwidona, Radzimira
- 13 PN Eugenii, Aureliusza
- 14 WT Roksan, Bernarda
- 15 SR Albina, Nokodema
- 16 CZ Edyty, Kornela
- 17 PT Franciszka, Hildegardy
- 18 SO Irmy, Stanisława

19 N Januarego, Konstancji

- 20 PN Filipiny, Eustacheo
- 21 WT Jonasza, Mateusza
- 22 SR Tomasza, Mauryczego
- 23 CZ Tekli, Bogusława
- 24 PT Gerarda, Teodora
- 25 SO Aurelii, Władysława

26 N Justyny, Cypriana

- 27 PN Damiana, Amadeusza
- 28 WT Luby, Wacława
- 29 SR Michała, Gabriela, Rafała
- 30 CZ Wery, Honoriusza

WIECZESIEŃ

- 1 PT Danuty, Remigiusza
- 2 SO Teofila, Dionizji
- 3 N Teresy, Heliodora
- 4 PN Rozalii, Edwina
- 5 WT Igora, Flawli
- 6 SR Artura, Brunona
- 7 CZ Marii, Marka
- 8 PT Pelagii, Brygidy
- 9 SO Arnolda, Dionizego
- 10 N Pauliny, Franciszka
- 11 PN Emila, Aldony
- 12 WT Maksymiliana, Eustacheo
- 13 SR Geralda, Edwarda
- 14 CZ Lilii, Kaliksta
- 15 PT Teresy, Jadwigi
- 16 SO Gawła, Florentyny

17 N Wiktora, Małgorzaty

- 18 PN Juliana, Łukasza
- 19 WT Piotra, Ziemowita
- 20 SR Ireny, Kleopatry
- 21 CZ Urszuli, Hilarego
- 22 PT Halki, Przemysław
- 23 SO Marleny, Seweryna

24 N Rafała, Marcina

- 25 PN Darii, Wilhelminy
- 26 WT Lucjana, Ewarysta
- 27 SR Iwony, Sabiny
- 28 CZ Szymona, Tadeusza
- 29 PT Euzebie, Wioletty
- 30 SO Zenobii, Przemysława

31 N Urbana, Saturnina

WIECZESIEŃ

- 1 PN WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH
- 2 WT DZIEŃ ZADUSZNY
- 3 SR Sylwii, Huberta
- 4 CZ Karola, Olgierda
- 5 PT Elżbiety, Sławomira
- 6 SO Feliksa, Leonarda
- 7 N Antoniego, Żytomira
- 8 PN Seweryna, Hadriana
- 9 WT Ursyna, Teodora
- 10 SR Leny, Ludomira
- 11 CZ ŚWIĘTO
NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI
- 12 PT Renaty, Witolda
- 13 SO Mikołaja, Stanisława
- 14 N Rogera, Serafina
- 15 PN Alberta, Leopolda
- 16 WT Gertrudy, Edmunda
- 17 SR Salomei, Grzegorza
- 18 CZ Romana, Klaudyny
- 19 PT Elżbiety, Seweryny
- 20 SO Anatola, Sędzimira
- 21 N Janusza, Konrada
- 22 PN Marka, Cecylii
- 23 WT Adeli, Klemensa

- 24 SR Flory, Emmy
- 25 CZ Erazma, Katarzyny
- 26 PT Delfiny, Sylwestra
- 27 SO Waleriana, Wirgiliusza
- 28 N Lesława, Zdzisława
- 29 PN Błażeja, Saturnina
- 30 WT ANDRZEJA, Justyny

WIECZESIEŃ

- 1 SR Natalii, Eligiusza
- 2 CZ Balbiny, Bibianny
- 3 PT Franciszka, Ksawerego
- 4 SO Barbary, Krystiana
- 5 N Saby, Kryspiny
- 6 PN Mikołaja, Jaremy
- 7 WT Marcina, Ambrożego
- 8 SR NIEPOKALANE
POCZĘCIE NMP
- 9 CZ Wiesława, Leokadii
- 10 PT Julii, Daniela
- 11 SO Damazego, Waldemara
- 12 N Dagmary, Aleksandra
- 13 PN Łucji, Otylii
- 14 WT Alfreda, Izidora
- 15 SR Niny, Celiny
- 16 CZ Albiny, Zdzisława
- 17 PT Olimpii, Łazarza
- 18 SO Gracjana, Bogusława
- 19 N Gabrieli, Dariusza
- 20 PN Bogumiły, Dominika
- 21 WT Tomasza, Tomisława
- 22 SR Zenona, Honoraty
- 23 CZ Wiktorii, Sławomiry
- 24 PT WIGILIA, Adama i Ewy
- 25 SO BOŻE NARODZENIE
- 26 N Szczepana, Dionizego
- 27 PN JANA, Żanety
- 28 WT Teofili, Godzisława
- 29 SR Dawida, Tomasza
- 30 CZ Irminy, Eugeniusza
- 31 PT Melanii, Sylwestra